

Bogacz. Na Woli: Rafał Majdosz i Agata Patlewicz. Bóg zapłać za ofiary składane na remont naszych świątyni i ogrzewanie. Ogłoszenie społeczne: Gminna Biblioteka Publiczna w Jaśliskach oraz ZSP w Jaśliskach mają zaszczyt zaprosić wszystkie panie z naszej gminy na montaż słowno- muzyczny z okazji dnia

kobiet, który odbędzie się w sali Domu Ludowego w Jaśliskach dnia 6 marca o godzinie 14:00. Przypominamy o zapisach na pielgrzymkę do Lwowa w czerwcu. Na chwilę obecną zapisało się ok 15 osób z Jaślisk i oko-



SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI

SYGNATURKA JAŚLISKA

www.jasliskaparafia.pl

Rok IX nr 9 28. 02. 2016 r.



| Data | Godz. | 3 Niedziela Wielkiego Postu |
|---------------------|-------|--|
| Poniedziałek 29. 02 | 7:00 | Zm. Michał Marczak /int od pracowników wydziału WDL/ |
| | 8:00 | Zm. Teresa Łątka/int. Od syna Stanisława z rodziną/ Zm. Bronisław Patlewicz /greg/ |
| | 17:00 | Zm. Władysława Krakowiecka |
| Wtorek 01. 03 | 7:00 | Zm. Bronisław Patlewicz /greg/ |
| | 8:00 | Zm. Bronisława, Marian Magierowscy |
| | 17:00 | O zdrowie dla Rafałka/int. od babci Gieni/ |
| Środa 02. 03 | 7:00 | Za zmarłych rodziców siostry Mileni Franciszka i Józefę |
| | 8:00 | Zm. Bronisław Patlewicz /greg |
| | 17:00 | Zm. Apolonia Zawada w 4 rocz. śmierci |
| Czwartek 03. 03 | 7:00 | Zm. Jan Kurdyła/int. Od Stanisławy Szerszeń/ |
| | 8:00 | Zm. Michał , Władysława , Franciszka Zielonka |
| | 17:00 | Zm. Maria Farbaniec/greg/ O Boże błogosł. Opiekę Matki Bożej dla Siostry Heleny z racji imienin |
| Piątek 04. 03 | 7:00 | Zm. Maria Farbaniec /greg/ |
| | 8:00 | Zm. Franciszek, Aleksander Strzepak Dziękczynna z prośbą o zdrowie Boże błosł. opiekę Matki Bożej dla Stanisława Zawady z rodziną |
| Wola | 16:00 | Zm. Dorota Zawada /int. od Firmy FHU Łątka-koleżanki z szefem// |
| | 17:00 | Zm. Maria Farbaniec /greg/ |
| Sobota 05. 03 | 7:00 | Zm. Elżbieta Łątka/int. od Michała Farbaniec z rodziną/ |
| | 8:00 | Zm. Maria Farbaniec /greg/ |
| | 17:00 | Zm. Jan Plewa |
| Niedziela 06. 03 | 7:00 | Zm. Maria Farbaniec /greg/ |
| | 8:00 | Zm. Anna i Stanisław Paślawscy/int. od córki Heleny z rodziną/ |
| /Wola/ | 9:30 | Zm. W intencji parafii |
| | 11:00 | Zm. Antonina Wacek |
| | 16:00 | Zm. Anna Antoni, Zofia i Jan/int. od córki Ireny z rodziną/ |

DROGA KRZYŻOWA

Droga Krzyżowa w dzisiejszej formie bierze swój początek z drogi, którą przeszedł Jezus Chrystus z wyrokiem śmierci poczynszy od pałacu Piłata na Golgotę. Fakt ten wycisnął niezatarte wrażenie na Jego uczniach, niewiastach i innych kochających Go osobach, które towarzyszyły Mu na miejsce stracenia. Męka i śmierć Jezusa odbiła się szerokim echem w ówczesnej Palestynie, a także poza jej granicami. Przekazywana była następnym pokoleniom pragnącym w każdym wieku zobaczyć miejsca uświęcone najdroższą Jego Krwią. Już w pierwszych wiekach znajdowali się chrześcijanie, którzy grupowo lub indywidualnie pielgrzymowali do Ziemi Świętej rozważając mękę Zbawiciela na tych miejscach, gdzie On był męczony i zabity. Od IV wieku ruch pielgrzymkowy wyraźnie się zaznaczył. Jednak nie wszyscy mogli pielgrzymować, a szczególnie w czasie wojen i w czasie arabskiej okupacji narzucającej islam było to wręcz niemożliwe. Dlatego w całym świecie chrześcijańskim stawiano krzyże przy drogach, nad rzekami i w



posiadłościach ludzi zamożnych, dokąd wierzający lud udawał się, by rozpamiętywać mękę Pańską. Krzyż od Konstantyna Wielkiego (IV wiek) uważany był jako znak zwycięstwa i przynależności do chrześcijaństwa. W okresie wypraw krzyżowych (XI-XIII w.) pielgrzymki do Ziemi Świętej znów ożyły, a krzyżowcy budowali

kaplice, w których przedstawiane były ważniejsze wydarzenia z męki Pana Jezusa. Tak powstała Droga Krzyżowa, która w następnych wiekach (XIV-XVII) była jeszcze bardziej rozbudowywana i rozpowszechniana w różnych krajach. Na wzór Drogi Krzyżowej w Palestynie budowano kalwarie zbliżone pod względem ukształtowania terenu w różnych miejscowościach. Odmierzano nawet odległości między poszczególnymi wydarzeniami z męki Pana Jezusa i przenoszono na tereny kalwarii, aby wiernym łatwiej było wejść w dramat Golgoty. Zatem śmiało można powiedzieć, że nabożeństwo Drogi Krzyżowej to

kaplice, w których przedstawiane były ważniejsze wydarzenia z męki Pana Jezusa. Tak powstała Droga Krzyżowa, która w następnych wiekach (XIV-XVII) była jeszcze bardziej rozbudowywana i rozpowszechniana w różnych krajach. Na wzór Drogi Krzyżowej w Palestynie budowano kalwarie zbliżone pod względem ukształtowania terenu w różnych miejscowościach. Odmierzano nawet odległości między poszczególnymi wydarzeniami z męki Pana Jezusa i przenoszono na tereny kalwarii, aby wiernym łatwiej było wejść w dramat Golgoty. Zatem śmiało można powiedzieć, że nabożeństwo Drogi Krzyżowej to

Ewangelia Męki Pańskiej odtwarzana przez wiernych.

Z cyklu: **NIEWIERNY TOMASZ**

Jak pamiętamy z Ewangelii wg św. Jana, w dniu zmartwychwstania Jezus ukazał się uczniom, wśród których nie było Tomasza Apostoła. Gdy współbracia powiedzieli mu, że widzieli Pana, on wymownie powiedział: *Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę.* Po 8 dniach Jezus ukazał się Tomaszowi i spełnił jego życzenie, dopiero wtedy Apostoł wyznał: Pan mój i Bóg mój. Tomasz Apostoł jest symbolem wszystkich chrześcijan, którzy wątpią, w istnienie Boga i potrzebują namacalnego, wyraźnego dowodu na wzmocnienie swojej wiary. Bóg jest pełen miłości, dlatego chętnie odpowiada na prośby osób chwiejnych w wierze. Cykl artykułów **NIEWIERNY TOMASZ** będzie skupiał się na różnych namacalnych znakach, które daje nam Bóg, aby wzmacniać i utwierdzać wiarę współczesnych Niewiernych Tomaszów. Jednym z takich znaków jest Obraz Matki Bożej z Guadalupe. **Nie namalowany ludzką ręką.** Podobnie jak pośmiertne odbicie ciała Jezusa na Całunie Turyńskim, cudowny obraz Matki Bożej z Guadalupe jest dla współczesnej nauki niewytłumaczalną zagadką. Kroniki mówią, że podczas objawień w 1531 r. Matka Boża zostawiła swoje odbicie na tilmie Indianina Juana Diego. Tilmie jest wierzchnim odzieniem Indian, rodzajem obszernego płaszcza utkane go z grubych i szorstkich włókien agawy (kaktusa ayate). Kolorem przypomina surowe płótno lniane. Materiał utkany z tych włókien po 20 latach ulega całkowitemu rozpadowi, a z



powodu szorstkiej i nierównej powierzchni oraz rzadkich splotów absolutnie nie udało się na nim namalować żadnego obrazu. Naukowe badania płótna, na którym znajduje się obraz Matki Bożej z Guadalupe, przeprowadzone w 1976 r. potwierdziły, że jest to materiał utkany z włókien agawy. Fakt, że na tej "kaktusowej" tkaninie znajduje się obraz, który jest prawdziwym arcydziełem, i że sama tkanina przetrwała w idealnym stanie przez 470 lat, nie wykazując choćby najmniejszych znaków rozpadu, zdumiewa wszystkich, a szczególnie świat nauki. Zadziwiająca jest ciągła świeżość barw tego niesamowitego obrazu oraz brak na nim zanieczyszczeń pomimo faktu, że przez ponad 100 lat wisiał nie zabezpieczony żadnym szkłem, wystawiony na bezpośrednie działanie różnych destrukcyjnych czynników, między innymi dymu kadzidel, palonych perfum, sadzy i spalającego się wosku z niezliczonych wotywnych świec. O nadprzyrodzonym

pochodzeniu obrazu Matki Bożej z Guadalupe świadczy również jego cudowne zachowanie przed zniszczeniem podczas różnych nieszczęśliwych okoliczności i wypadków w ciągu jego wielowiekowej historii. I tak na przykład: w 1791 r. robotnikowi czyszczącemu srebrną ramę przypadkowo wylała się na powierzchnię obrazu cała butelka kwasu azotowego. Ku wielkiemu zdziwieniu i ogromnej radości pracownika wylany kwas nie zostawił najmniejszego śladu. Podczas krwawych prześladowań Kościoła w latach 20. ubiegłego wieku, za rządów Plutarco Callesa, za sprawowanie posługi kapłańskiej tysiące księży skazano na karę śmierci. Ateistyczno-masoński reżim zamknął wszystkie kościoły w Meksyku, nie odważył się jednak zamknąć Bazyliki w Guadalupe. Wrogowie Kościoła uciekli się jednak do diabolicznego planu zniszczenia obrazu

Matki Bożej i zabicia większości hierarchów. 14 listopada 1921 r. agenci rządowi ukryli w wazonie na kwiaty bardzo silną bombę zegarową i podłożyli pod cudownym obrazem. Bomba wybuchła o godz. 10:30 w czasie odprawiania pontyfikalnej Mszy św. Potężny wybuch wstrząsnął całą Bazyliką, niszcząc posadzkę, marmurowy ołtarz i witraże w oknach, cudem nikt nie został zabity, tylko niektórzy odnieśli lekkie rany. Kiedy po wybuchu opadł kurz, okazało się, że obraz jest nienaruszony, przed zniszczeniem uchronił go duży metalowy krucyfiks, który wygiął się na skutek eksplozji. W ciągu wielowiekowej historii obraz z Guadalupe wielokrotnie poddawano bardzo szczegółowym badaniom. Różni naukowcy i eksperci w dziedzinie malarstwa chcieli stwierdzić, czy rzeczywiście jest możliwe wytłumaczenie jego powstania na drodze naturalnej. Wszystkie badania wykonywane za pomocą mikroskopów, promieniowania podczerwieni i innych najnowocześniejszych metod wskazują, że obraz nie został namalowany ludzką ręką. Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie chemii, niemiecki profesor Richard Kuhn z Heidelbergu, w 1936 r. poddał bardzo szczegółowym badaniom włókna wzięte z materiału, na którym znajduje się obraz Matki Bożej z Guadalupe. Naukowiec ten stwierdził, że barwniki, które zostały użyte do wyrażenia kolorów na obrazie, w ogóle nie są znane nauce. Nie są pochodzenia ani zwierzęcego, ani roślinnego, ani mineralnego. Użycie syntetycznych kolorów zostało również wykluczone. Badania mikroskopowe obrazu w 1946 r. wykazały że w ogóle nie ma na nim śladów pędzla, wstępnego szkicu czy podpisu artysty. Znaczący problematyki są zgodni, że obraz Matki Bożej z Guadalupe jest dziełem, którego nie byłby w stanie namalować żaden nawet najgenialniejszy malarz. Już w 1929 r. profesjonalny fotograf Alfonso Gonzales, po wielokrotnym powiększeniu twarzy Matki Bożej odkrył, że w Jej oczach widać wyraźnie odbitą twarz człowieka z brodą. To odkrycie spowodowało całą serię szczegółowych badań oczu Matki Bożej. Wszyscy badacze są zgodni, że oczy Maryi wyglądają jak oczy żywej osoby i

posiadają nadzwyczajną głębię. Widoczne jest w nich zjawisko refleksu, występujące tylko u żywych ludzi, którego nie można odtworzyć przy pomocy nawet najdoskonalszych technik malarskich. Naukowcy dokonali powiększeń oczu Maryi aż 2500 razy. Pozwoliło to im odkryć w oczach Matki Bożej odbicie postaci 12 osób. Została utrwalona w nich scena spotkania Juana Diego z arcybiskupem Zumarragą i osobami mu towarzyszącymi, w czasie którego dokonał się cud powstania wizerunku Niepokalanej na tilmie Indianina. Szczegółowe badania obrazu Matki Bożej z Guadalupe wskazują na tajemnicze źródło jego pochodzenia, niedostępne wszelkim naukowym dociekanom. Tylko wiara może nam powiedzieć, że jedynym autorem tego obrazu jest sam Pan Bóg./ks. Sebastian/

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Dzisiaj trzecia niedziela Wielkiego Postu. O godz. 16.00 Gorzkie Żale z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem pasyjnym. Na Woli Gorzkie Żale bezpośrednio po Mszy św. W piątek Droga Krzyżowa w sanktuarium o godz. 17.00, na Woli o godz. 16.00, następnie Msza św. Na tych nabożeństwach, będzie zbierana składka przeznaczona na kwiaty do Bożego Grobu. Zachęcamy do licznego udziału w nabożeństwach pokutnych, zwłaszcza dzieci i młodzież. Również w piątek święto liturgiczne św. Kazimierza królewicza. Spotkania: we wtorek o 17:00 zbiórka dla ministrantów z gimnazjum i starszych, w środę o 15:30 próba dla scholi młodszej, w piątek po Mszy Świętej spotkanie KSM-u, a w sobotę dla scholi starszej. W czwartek od 16:00 adoracja. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Henryka Mezgłewska, Jan Lorenc, Mariusz Wiernas, Natalia Lorenc, Łukasz Lorenc, Agnieszka Mezgłewska, Alicja Orlińska, Helena Skubińska, Sławomir